



Urlop pod namiotem ma wiele zalet dla przyciągnięcia do łowienia natury. Z namiotem czujemy się niezależni — w każdej chwili możemy zmienić miejsce pobytu. Lato pod płóciennym dachem dostarcza moc niezapomnianych wrażeń. To atrakcyjna forma wypoczynku ma coraz więcej zwolenników. Zobaczysz ich wszędzie — nad brzegami jezior i rzek, w górach i nad morzem.

CAF — Woloszczuk



Dokończcie ze str. 1

ni Kuby, Fideli Castro. Władcy otrzymali 100 tysięcy dolarów za otrzymanie Kuby. Władcy otrzymali 100 tysięcy dolarów za otrzymanie Kuby.

Grupa państw afrykańskich ONZ zgłosiła kategoryczny protest przeciwko krwawym represjom stosowanym przez policję południowoafrykańską wobec uczestników pokojowej demonstracji w Johannesburgu.

„Lot” informuje... wprowadzeniu dodatkowych lotów z Gdańska do Katowic — 15.08, Br. 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00.

z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9.08.1976 r. zmarł po krótkiej chorobie, mój najukochańszy i najlepszy mąż, nasz ojciec, brat, teść, zwiast i dziadek

JOZEF KASZUBOWSKI
lat 64

Maza żałobna odprowadza zgonie dnia 12 sierpnia 1976 r. o godz. 12 w kościele parafialnym Św. Józefa w Oruni.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu miejscowym, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

żona, córki, synowie, synowa, zięć i wnuki

Dnia 7 sierpnia 1976 r. zmarł w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach

LEONARD WIERUSZEWSKI

o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku

Maturzyści z Nowego Jorku

Dnia 7 sierpnia 1976 r. po ciężkiej chorobie, oparzonej w. Sakramentami, zmarł nasz najukochańszy ojciec i teść

LEONARD WIERUSZEWSKI

o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

syn Wojciech i synowa Rogumila z Nowego Jorku

Dnia 8.08.1976 r. zmarł

RYSZARD SZLAGOWSKI
lat 35

Pogrzeb odbędzie się dnia 12.08.1976 roku o godz. 16 na cmentarzu Srebrzyński w Gdańsku-Wrzeszczu, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

matka, żona i córka

Dnia 8.08.1976 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

JADWIGA GODELEWSKA

długoletni pracownik Wojewódzkiego Zespołu Chorob Zakazanych w Gdańsku

Rodzinie zmarłego wyraży głębokiego współczucia

składają:

dyrekcja, rada zakładowa i współpracownicy

K-6789

Radziecka delegacja partyjna na ziemi elbląskiej

Wczoraj na terenie woj. elbląskiego przebywała delegacja KC KPZR. W jej skład wchodził: Anatol Popow — kierownik sektora Wydziału Rolnego KC KPZR, Mowśia Arzumian — zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC KPZR, sekretarz Jarosławski — sekretarz Obwodowego KPZR oraz Idris Tleubiergenow — sekretarz Czmikowskiego Komitetu Obwodowego KP Kazachstanu.

Radzieckich gości w imieniu gospodarzy województwa powitał sekretarz KW PZPR Andrzej Małek. Przedstawili oni kierunki rozwoju gospodarczego województwa ze szczególnym uwzględnieniem rolnictwa. Radzieccy goście zwrócili także uwagę na rozwój rolnictwa na terenie ziemi elbląskiej. W POHZ Gajewo zapoznali się z wzorową prowadzoną hodowlą byczków zarodkowych, a na polach POHZ Stary Kamień mogli obserwować kompleksowy sprzęt zbożowy. Duże zainteresowanie wykazywali także na terenie województwa.

W Brukselskiej kwaterze głównej NATO zakomunikowano, że od 6 do 10 września w środkowej Europie (głównie na terytorium RFN) odbędzie się manewry wojskowe pod kryptonimem „Cold Fire”.

Celem tych ćwiczeń będzie zwiększenie sprawności dowodzenia i łączności taktycznych sił powietrznych, działających zarówno samodzielnie jak i wspólnie z wojskami lądowymi. Cwiczenia te odbędą się w ramach dorocznych jesiennych manewrów wojsk NATO, przeprowadzanych m.in. w celu zwiększenia szybkości przemieszczania jednostek wojskowych w odległe rejon. W trakcie manewrów dokonana zostanie ocena potrzeb dalszego standardyzacji uzbrojenia i wyposażenia.

Wiosenne zbiory ryżu w Socjalistycznej Republice Wietnamu są w tym roku bardzo pomyślne. Na południu kraju, mimo trwającej od dłuższego czasu suszy, zbiorów nie ma. W poprzednich latach, w delec Mekongu — rzywym spichlerzu Wietnamu, gdzie ryżówka zajmuje 20 tys. ha — z każdego hektara zebrano przeciętnie ponad 3 tony ryżu, zaś w niektórych okęgach rolnicy zebrali nawet do 5 ton z hektara.

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

Radziecka delegacja partyjna na ziemi elbląskiej

Wczoraj na terenie woj. elbląskiego przebywała delegacja KC KPZR. W jej skład wchodził: Anatol Popow — kierownik sektora Wydziału Rolnego KC KPZR, Mowśia Arzumian — zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC KPZR, sekretarz Jarosławski — sekretarz Obwodowego KPZR oraz Idris Tleubiergenow — sekretarz Czmikowskiego Komitetu Obwodowego KP Kazachstanu.

Radzieckich gości w imieniu gospodarzy województwa powitał sekretarz KW PZPR Andrzej Małek. Przedstawili oni kierunki rozwoju gospodarczego województwa ze szczególnym uwzględnieniem rolnictwa. Radzieccy goście zwrócili także uwagę na rozwój rolnictwa na terenie ziemi elbląskiej. W POHZ Gajewo zapoznali się z wzorową prowadzoną hodowlą byczków zarodkowych, a na polach POHZ Stary Kamień mogli obserwować kompleksowy sprzęt zbożowy. Duże zainteresowanie wykazywali także na terenie województwa.

W Brukselskiej kwaterze głównej NATO zakomunikowano, że od 6 do 10 września w środkowej Europie (głównie na terytorium RFN) odbędzie się manewry wojskowe pod kryptonimem „Cold Fire”.

Celem tych ćwiczeń będzie zwiększenie sprawności dowodzenia i łączności taktycznych sił powietrznych, działających zarówno samodzielnie jak i wspólnie z wojskami lądowymi. Cwiczenia te odbędą się w ramach dorocznych jesiennych manewrów wojsk NATO, przeprowadzanych m.in. w celu zwiększenia szybkości przemieszczania jednostek wojskowych w odległe rejon. W trakcie manewrów dokonana zostanie ocena potrzeb dalszego standardyzacji uzbrojenia i wyposażenia.

Wiosenne zbiory ryżu w Socjalistycznej Republice Wietnamu są w tym roku bardzo pomyślne. Na południu kraju, mimo trwającej od dłuższego czasu suszy, zbiorów nie ma. W poprzednich latach, w delec Mekongu — rzywym spichlerzu Wietnamu, gdzie ryżówka zajmuje 20 tys. ha — z każdego hektara zebrano przeciętnie ponad 3 tony ryżu, zaś w niektórych okęgach rolnicy zebrali nawet do 5 ton z hektara.

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

W ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą ilość cukru, „porcja” to wy starczała zaledwie na dwie — trzy godziny, a kolejni tworzyli się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymano 2700 kg, tj. o tona cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejk przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzają się głosy klientów i personelu sklepów, domagających się uregulowania zosad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim stają się coraz wyraźniejsze.

Wacław Ajtnier — kierownik sklepu delikatosewego przy ul. Gdaliwskiej w Bydgoszczy mówi, że widzą w kolejkach po

Radziecka delegacja partyjna na ziemi elbląskiej

Wczoraj na terenie woj. elbląskiego przebywała delegacja KC KPZR. W jej skład wchodził: Anatol Popow — kierownik sektora Wydziału Rolnego KC KPZR, Mowśia Arzumian — zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC KPZR, sekretarz Jarosławski — sekretarz Obwodowego KPZR oraz Idris Tleubiergenow — sekretarz Czmikowskiego Komitetu Obwodowego KP Kazachstanu.

Radzieckich gości w imieniu gospodarzy województwa powitał sekretarz KW PZPR Andrzej Małek. Przedstawili oni kierunki rozwoju gospodarczego województwa ze szczególnym uwzględnieniem rolnictwa. Radzieccy goście zwrócili także uwagę na rozwój rolnictwa na terenie ziemi elbląskiej. W POHZ Gajewo zapoznali się z wzorową prowadzoną hodowlą byczków zarodkowych, a na polach POHZ Stary Kamień mogli obserwować kompleksowy sprzęt zbożowy. Duże zainteresowanie wykazywali także na terenie województwa.

W Brukselskiej kwaterze głównej NATO zakomunikowano, że od 6 do 10 września w środkowej Europie (głównie na terytorium RFN) odbędzie się manewry wojskowe pod kryptonimem „Cold Fire”.

Celem tych ćwiczeń będzie zwiększenie sprawności dowodzenia i łączności taktycznych sił powietrznych, działających zarówno samodzielnie jak i wspólnie z wojskami lądowymi. Cwiczenia te odbędą się w ramach dorocznych jesiennych manewrów wojsk NATO, przeprowadzanych m.in. w celu zwiększenia szybkości przemieszczania jednostek wojskowych w odległe rejon. W trakcie manewrów dokonana zostanie ocena potrzeb dalszego standardyzacji uzbrojenia i wyposażenia.

Wiosenne zbiory ryżu w Socjalistycznej Republice Wietnamu są w tym roku bardzo pomyślne. Na południu kraju, mimo trwającej od dłuższego czasu

KRAJ wynalazców?

Czy jesteśmy już krajem wynalazców? Można by tak sądzić, zwłaszcza — że jak stwierdza prezes Urzędu Patentowego PRL — Polska wysunęła się już na 8 miejsce w świecie pod względem liczby zgłoszeń wynalazków krajowych. Dlaczego więc przemysł w tak niewielkim stopniu przedkłada obcyemu zgłoszeniu patentowemu — własne?

W sprawie stosowania obcych patentów w Polsce zdania ludzi techniki są podzielone. Jedni uważają, że powinno ich być jak najmniej, bo przyspieszają rozwój i inspirowanie. Inni — że jak najmniej, bo blokują własne rozwiązania. Tak czy owak wiadomo, że w wielu uprzemysłowionych krajach liczba obcych zgłoszeń patentowych przewyższa liczbę patentów rodzimych.

Nie ma natomiast różnicy zdań co do potrzeby lepszej ochrony polskiej myśli technicznej za granicą. Podkreśla to również dyrektor naczelny „Polservice” — centrali handlu zagranicznego, której jednym z zadań jest ochrona polskiej własności przemysłowej za granicą, a także sprzedaż tam polskich licencji.

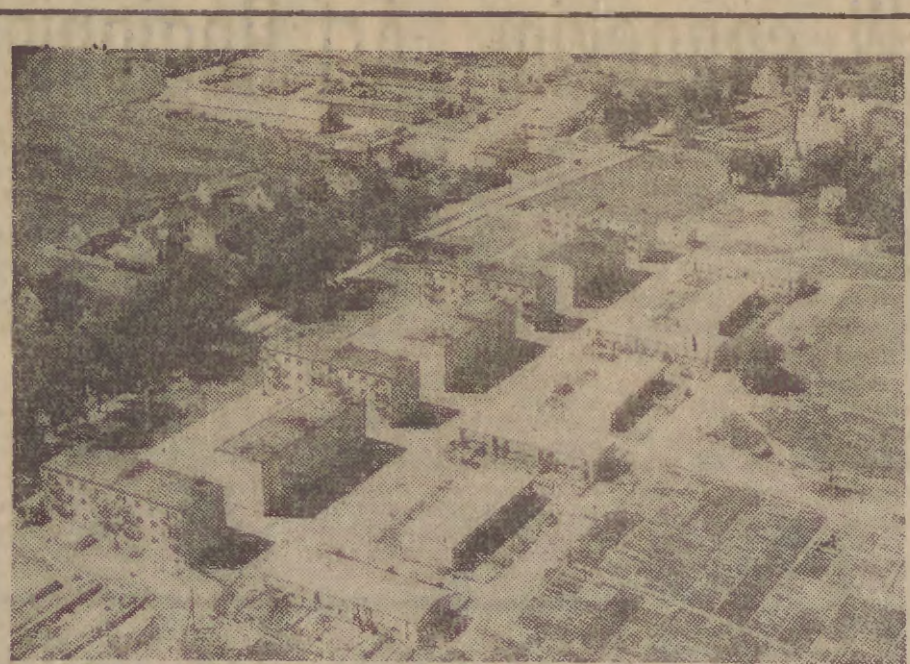
Statystyka jest prosta. Dwa lata temu w kraju zarejestrowano przeszło 6 tys. zgłoszeń patentowych. Jednak tylko 102 polskie wynalazki zostały opatentowane za granicą. W całym ubiegłym pięcioleciu było ich zaledwie 555.

Nie odpowiada to stanowi polskiej techniki i zaplecza naukowo-badawczego ani potrzebom naszej polityki eksportowej. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa ochrony za granicą polskich znaków towarowych i zdobniczych.

Panuje zgodna opinia, iż szersze zgłoszenie osiągnięć polskiej myśli technicznej do ochrony patentowej za granicą powinno stanowić ważny element państwowej polityki technicznej i eksportowej.

Dokonana niedawno kontrola realizacji ustawy z 1972 roku o wynalazczości wykazała, iż w tej dziedzinie odnotowuje się zwrot ku lepszym. Podjęto ostatnio różne działania mające na celu wzmocnienie ochrony polskich wynalazków i osiągnięć z nich korzyści ekonomicznych w drodze sprzedaży licencji i technologii. Prowadzi się — jak informuje dyrektor „Polservice” — akcję wyławiania ciekawszych wynalazków w celu ich ochrony patentowej za granicą. Resorty nauki i handlu zagranicznego wspólnie zajęły się sprawą wydawnego zwiększenia eksportu polskiej myśli technicznej.

Jeśli więc już jesteśmy krajem wynalazców — zaczęto zapewne teraz lepiej profitować także z dewizach.



Dziś Wielkopolska daje ponad 1/4 produkcji przemysłu rolnospożywczego. Ale teraz w „zielenym zagłębiu” nie należy do radości plony powyżej 30 q czterech zbóż, czy ponad 200 q ziemniaków z każdego hektara.

Nazwy kombinatów PGR: Manieckie czy Pławskie, znają wszyscy czytelnicy i telewizorzy w kraju. Tu padają rekordy: ponad 40 q zbóż, czy 500 kg żywności z hektara. Państwowe Gospodarstwa Rolne są też pionierami nowoczesnych metod pracy. Nowoczesność wchodzi z nowymi odmianami roślin, eksperymentami hodowlanymi, wielką skalą gospodarowania. Taką, którą wzniósł może jedynie spojrzenie z lotu ptaka.

Na zdjęciu: osiedle mieszkaniowe Kałmierz koło Szamotuł. CAF — Staszczyszyn

Na przykładzie ośrodka GSR Jak wypoczywamy?

SEZON w pełni, tłumy turystów przelazły się przez Wybrzeże. domy wakacyjne i ośrodki wypoczynkowe wypełnione są ludźmi żądniymi słońca, kąpiel, morskich rejsów, leśnych spacerów, kajaków, wędkowania, zwiedzania zabytków — słowem odpoczynku i zaspokojenia swych pasji poznawczych. W takim właśnie okresie wraz z przedstawicielami San-Epidu, WOPR, MO, możemy odwiedzić kąpieliska, pola namiotowe, ośrodki campingowe i przystanki, sprawdzając czystość i porządek, stopień bezpieczeństwa nad wodami, stan sprzętu pływającego, troskę o kulturalne rozrywki czyli wszystko to, co składa się na zapewnienie pełnego wypoczynku wczasowiczom.

O rozrywkę i program kulturalno-oświatowy za kładowych ośrodkach wypoczynkowych troszczą się ostatecznie tzw. specjaliści do

spraw rekreacji i wypoczynku. Są to studenci leśnictwa, którzy uczelnianą praktykę. Obserwowałem taką działalność w ośrodku Gdańskiej Stoczni Remontowej w Czarlinie nad Jeziorem Radolne i głośno krzyżę, by zaniedbać tego zwyczaj. Organizowanie odpowiednich imprez, rozbudowanie potrzeb kulturalnych, a następnie ich zaplanowanie — to zbyt poważne zadanie, by można było je

być zapowiadany; podobnie z rozrywkami tenisa stołowego, których uczestnicy bez zapowiedzi wkroczyli do świetlicy, usuwając krzesła i uniemożliwiając oglądanie telewizji.

Osobny problem stanowi dla dzieci. Matki zabierają je nawet na imprezy zupełnie dla nich nieprzeznaczone, nieodpowiednie, przeciągające się do późnej nocy. Dzieciarnia rozmawia, krzyczy, płacze, przeskakują

prywatne domki campingowe, namioty, przyczepy samochodowe. W ośrodku GSR na jednym 2-tygodniowym turnusie wypoczywa 300-400 osób, ale kuchnia sprzedaje również posiłki innym, przygodnym konsumentom.

Ośrodek ma oczywiście swoje kłopoty. Brakuje tu waz do zupy, dzbanków i kubków do kawy. Stare uległy zniszczeniu, nowych nie można kupić. Do handlu otrzymał zakaz sprzedaży na rachunek. A przecież posiłek musi być podany i spożyty w odpowiednich naczyniach. Inny przykład: popsuł się telefon. W razie potrzeby nie można wezwać ani pogotowia ratunkowego, ani straży pożarnej. Interwencje na poczekaniu. Kończąc nie dawały rezultatu. Dopiero wzięta w Komitecie PZPR przyniosła skutek natychmiastowy: tego samego dnia aparat został naprawiony. Czy jednak drobne, codzienne kłopoty nie powinny zniechęcać ludzi do tego powołania?

Takie pytanie zadaje mi kierownik ośrodka GSR w Czarlinie, KAZIMIERZ KIERZKOWSKI, który już 7 rok administruje tym obiektem. Przebywa tu od wiosny do jesieni z wszystkimi w obojętnej i gorzkiej stwierdza, że największą energię musi poświęcić na najbardziej szkodliwe sprawy. Bo że kierownik nie może nie przepuścić i wszystko musi sam skontrolować. Kiedyś o 5 rano spotkałem go w budynku z urządzeniami sanitarnymi: sprawdzał ich porządek, mył ręce, sprzątał. Na wieczorku tanecznym, który miał się skończyć o godz. 1 w nocy, zjawił się 5 minut po godz. 1, aby dopilnować zakończenia. Nawet wtedy, gdy nie spodziewanie odebrał część przysyłanego przez GS personelu i zjadł go, że kuchnia stała się kierownikiem. Wcześniej do pomocy przy pracach kuchennych przesunął jednego ratownika, elektryka i kogoś tyko. Wcześniej kierownik otrzymał posiłki na czas.

Długoletnie doświadczenie i umiejętność radzenia sobie we wszystkich sytuacjach, a także świadomość ciężkiej odpowiedzialności — oto cechy Kazimierza Kierzkowskiego. Gdyby inni pracujący z nim członkowie personelu ośrodka też tak postępowali — dążyli by uniknąć wielu potknięć i błędów. Bo wypoczywać przyjeżdżają tu tylko urlopowicze — personel musi stale pamiętać, że przybył tu do pracy. I nie da się tu stosować taryfy ulgowej. Zapewnienie udanego wypoczynku tysiącom stoczniowców jest równie ważne, jak i sprawną organizacją ich pracy w macierzy stym zakładzie.

Zbigniew Truskiewicz

powierzać młodym, niedoświadczonym i nieodpowiedzialnym ludziom. Udowodniła to „specjalistka”, która na przełomie lipca i sierpnia udawała, że pracuje w ośrodku GSR.

Ośrodek ma do dyspozycji dużą szalupę motorową, która co dzień wyrusza na rejsy po okolicznych jeziorach. Do piero jednak po kilku dniach część wczasowiczów zorientowała się, że szalupa ta można zwinąć do przodu. Wtedy do słynnego skansenu kaszubskiego. Informacji o takich wycieczkach nie było — ani ustnej, ani pisemnej, ale szalupa prawie każdego dnia kursowała na tej trasie. Popłynęłam więc i ja, ale kiedy wysiedliśmy na przystanku, widać było, że powrót wyznaczono nam za dwie godziny. Wycieczka przyspieszonym marszem udała się do oddalonego od przystanku skansenu, a potem stała beczynnie pod zamkniętymi drzwiami, na których wisiała wyrażona informacja, że w takich godzinach jest otwarty. W międzyczasie, opuszczając niektóre obiekty, zwiędziłam skansenu, potem kłusem wrociłam na przystanek. Zastaliśmy grupę wczasowiczów z pierwszego rejsu szalupy. Mieli oni odpłynąć wcześniej, ale nie mieli czasu zwiędziwać sprawili, że mocno się spóźnili i wtedy właśnie nadeszła druga, powracająca ze skansenu łódź. Odpłynąć chcieli wszyscy, ale łódź ma przecież określoną pojemność...

Podobnie sprawnie „specjalistka” organizowała inne imprezy. W stołowie podczas posiłków zapowiedziała np. o godz. 20 występ aktorów Teatru Muzycznego w Gdyni. W sali stał telewizor, więc część wczasowiczów przyszła o godz. 19.30 na wysłuchanie dziennika. Ci wygrali, bo impreza artystyczna zaczęła się o godz. 20. Przez 20 minut schodzili się fałszywie poinformowani wczasowicze, szukając miejsc, szorując krzesłami, kłując na porządku, przeszkadzając solistom Teatru Muzycznego i pozostałym słuchaczom. Identyfikacja była z filmem wyświetlanym na wolnym powietrzu, którego tytuł był do ostatniej chwili nieznaną, a który również rozpoczął się wcześniej niż

wszystkim. Czy „specjalistka” nie mogłaby spaść na genialny pomysł, aby zapowiedzieć rodzicom, że na pewne imprezy nie powinni zabierać dzieci? W ośrodku GSR w Czarlinie doskonale spłynie się ratownicy, Stocznia oddelagowała na sezon swego pracownika GRZE GORZA KZEPLINSKIEGO. Wraz z BOGDANEM KIERZKOWSKIM czuwał nad bezpieczeństwem wczasowiczów. Obydwaj robili to wiodąc skutecznie, bo od kilkunastu lat w kąpielisku nie było ani jednego wypadku. Ratowników można zastać na posterunku nawet wtedy, gdy był tam nie musza — zawsze, kiedy tylko ktoś zapyta kąpieli.

Nieco dziwna, a w każdym razie niewytłumaczalna sprawa jest stan sprzętu pływającego. Większość kajaków przeciętna, żaden nie ma steru, ani żagli, choć każdy ma wiosła. W maszt, z kilku kupionych w br. matych żagliówek „Mak” zdżnada do eksploatacji jest tylko jedna — reszta już czeka na remont.

Również jeden żaglowy „Punt” wymaga naprawy i to szybkiej, bo w październiku GS z Kościerzyny. Jej działalność oceniam z mieszanymi uczuciami. Posiłki są kaloryczne i obfite, ale w ich przyrządzaniu nie ma szczypty inwencji. W środku lata podaje się gulasz z puszek, kiszone ogórki ze słoików i inne dania konserwowe. Zazwyczaj świętów jaryn, ani jednej salaty, czy surówki, zupa jagodowa to niedoświadczone marzenie zastępowców. Zazwyczaj wiesz, że wiesz, czy wina to zaopatrzenia, czy niekompetentnego personelu kuchni, nastawionego na łatwą i szybką pracę z odpowiedniego przepisu surowca. Jeżeli tak jest w innych ośrodkach wypoczynkowych, GS w Kościerzynie ma przed sobą pilne zadanie przeszkolenia kadr wysyłanych do obsługi wczasowiczów.

Ten region jest bowiem zapelniony urlopowiczami. Piękne okolice, gęste lasy i obfitość jezior ścigają tu tłumy ludzi. Koło każdego zakładowego ośrodka stoją

piętro — pasażerowie wsiadają do niego jak do „somo-lotu - slonia”, po dostawianych schodkach. Orkiestra dęta gra „Piękną Amerykę” i w asyście spalonych policji szczęśliwi posiadacze pierwszych bileów wchodzą na pokład. No i zaczyna się jazda. Nostalgia zbliżającej się katastrofy narasta (sprawa oczywiście kończy się zawinięciem pojazdu nad przepaścią, kiedy to autobus atomowy kołysze się raz po raz groząc sunięciem w głąb przepastnego kanionu). Dzielny kierowca walczy jednak o ocalenie wyjących z przerażenia pasażerów (tylko jedna pani, która dała się

„Atomowy autobus” czyli...

poznać uprzednio jako tzw. wielokielas bierze najsłabszej kąpieli z plany zobjętnała na wszystko). Szofer podejmuje wreszcie decyzję wysiedlenia w powietrze zbiorników coca — coli i oranzady z autobusowego baru, aby zalać go i zmienić punkt ciężkości pojazdu. Nie wie nie-szczęście, że w barze tym znalazła się akurat wybranka jego serca — inżynier konstruktor autobusu. Pani ta zaczyna tańczyć w coca — coli i przez wewnętrzny telefon błaga o ratunek. Wypuszczenie brunatno — pomarańczowej mieszaniny oznacza stoczenie się autobusu w przepaść, więc kierowca — kochanek pełnia po dachu, nie bacząc, że u-

Ille mogą przewieźć ciężarówki? Poszukiwanie transportowych rezerw

Od początku lipca we wszystkich województwach działają ośrodki koordynacji transportu samochodowego. Utworzono je przy przedsiębiorstwach PKS, zajmując się jednak racjonalnym wykorzystaniem wszystkich ciężarówek, bez względu na to, komu podlegają. Każdy taki ośrodek powinien być dobrze zorientowany, gdzie znajdują się towary i dokąd jadą ciężarówki, aby móc obciążyć ich w drodze powrotnej. Podjęty został tym samym kolejny krok, który ma zapobiec „wożeniu powietrza”. Zastępuje on na uwagę z jeszcze jednego względu: stanowi wstęp do głębszych zmian organizacyjnych, jakie zamierza się wprowadzić w transporcie samochodowym.

POTRZEBA takich zmian wynika przede wszystkim z rosnącą rangą transportu samochodowego. Na przykład w obecnym kwartale ciężarówki miały przewieźć 247 mln ton towarów, natomiast kolej — 117,5 mln ton. Wprawdzie porównania tego typu nie są najlepsze, bo podciągami transportuje się ładunki na duże odległości, a samochodami na ogół tylko do 100 km; niemniej rosnący udział ciężarówek w łącznych przewozach jest bezsporny. Plany na przyszłość potwierdzają tę tendencję. W roku 1980 samochody miały przewieźć 2,7 milarda ton ładunków, czyli o 57 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Tak znaczny wzrost zadań byłby mało realny przy obecnym systemie organizacji przewozów. Brakowałoby kierowców, i taboru, byłoby jeszcze większe kłopoty z naprawami.

Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że jedną z najbardziej skutecznych metod zwiększenia przewozów jest koncentracja taboru samochodowego w dużych, wyspecjalizowanych przedsiębiorstwach. W ostatnich latach powołano 163 takie przedsiębiorstwa, skupiające ponad 46 procent ogółu ciężarówek o dużej i średniej ładowności. Efekty były już widoczne: w minionym pięcioleciu przewozy ciężarówkami wzrosły ponad dwukrotnie, chociaż ładowność taboru zwiększyła się tylko o 57 procent. Jednak problem został rozwiązany tylko częściowo. Nadal istnieje jeszcze 448 zakładów i ponad 3 tysiące gospodarstw samochodowych. Ten rozproszony po-

jęc swoje ciężarówki dużemu przedsiębiorstwu nie znajdują się na pozycji wiecznego penta, nie padną ofiarą jego partykularnych interesów, co dzisiaj zdarza się nader często. Powołanie wojewódzkich ośrodków koordynacji przewozów stanowi w rezultacie próbę generalną przed planowaną koncentracją taboru samochodowego. Próba ta wykaże, na ile ingerencja w dotychczasowe układy jest niezbędna i czy przyniesie korzyści wszystkim.

ESLI nowy system „zagrada”, jeśli duże przedsiębiorstwa potrafią szybko wykonywać zlecenia wszystkich klientów, przekazywanie im taboru będzie po prostu dobrym interesem. Dzisiejsi drobni dysponenti zostają bowiem uwolnieni od kłopotów o etaty dla kierowców, o utrzymanie ciężarówek w dobrym stanie technicznym, o części zamiennych.

Przy okazji warto dodać, że problem części zamien-

nych nabrał już w naszym transporcie rozmiarów dramatycznych. W minionym półroczu „odpoczywało” z tego powodu 15 proc. ogółu ciężarówek. Produkcji samochodów jakby zapomnieli, że bez tych części pojazdów nie ma ruchu. Produkcja części samochodowych jest zbyt ograniczona. Dziś potrzebne są już radykalne środki zaradcze, takie choćby, jak ograniczenie produkcji kompletnych pojazdów na rzecz zwiększenia wyrobów części zamiennych.

Koncentracja taboru w dużych przedsiębiorstwach ułatwiłaby zresztą, bez wątpliwości, także gospodarkę częściami, zapobiegając gromadzeniu się niepotrzebnych zapasów przez niektórych dzisiejszych dysponentów ciężarówek. W sumie rozwiązałyby to wiele problemów; dlatego stanowi źródło rezerw, do którego warto sięgnąć.

U. Szyperska



„Wieczór z gwiazdą” — ten tytuł zobowiązuje i dlatego w nowym cyklu audycji telewizyjnych występują ci artyści, którzy reprezentują znakomity warsztat estradowy i ciekawą osobowość. Goście z zagranicy prezentowani są przez znanych piosenkarzy polskich. W trzecim z kolei „Wieczorze” zobaczymy Michała Delpecha, którego przedstawi polskiej publiczności Irene Jarocka. Już na telewizyjnym planie podbił on serca miłośników piosenki swoim wdzie-

kiem, bezpretensjonalnością, talentem. W studiu zgromadzeni są widzowie — pierwsi odbiorcy piosenek gwiazd. Mają oni także możliwość zadawania piosenkarzowi pytań dotyczących jego kariery, zainteresowań itd.

W trzecim „Wieczorze z gwiazdą” obok Delpecha i Jarockiej wystąpi również: Daniel, Grupa „End” i orkiestra uliczna z Chmielnej. Do zobaczenia na małym ekranie. CAF — Rosiak

WARS czeka na wagony

TŁOCZNO w trójkąt skłm „Orbisie”. O tej porze roku trzeba być szczególnie przewidującym i zapobiegliwym, by zdobyć miejsce w wagonie sylpialnym lub ku-zetecie do Łodzi, Krakowa czy Katowic. Na niektóre terminy brakuje miejsc już na miesiąc wcześniej.

Od ubiegłorocznego sezonu sytuacja praktycznie nie uległa poprawie. Gdyśi oddzielił WARSU, jak informuje jego dyrektor Benon Bałaga, dysponuje obecnie 60 wagonami sylpialnymi i kuzeteczkami. Jest to zdecydowanie za mało, kosztem więc znacznego uszczuplenia niezbędnej (wo-bie zdarzających się awarii) rezerwy wagonów uruchomiono na sezon letni dodatkową kuzeteczkę do Krakowa i wagon sylpialny do Warszawy. Dzięki biegłemu adaptacyjnemu użytkownikom również dodatkowe miejsca do leżenia w starym wagonie II klasy, który kursuje obecnie do Jeleniej Góry.

Są to, oczywiście, tylko półśrodki. Zdaniem dyrektora WARSU obsługa podróży gdańskiego węzła PKP ulegnie radykalnej

poprawie dopiero w roku przyszłym. Z poznańskiej fabryki Cegielskiego, gdyśi WARS otrzymał ma 16 nowych kuzetek, a dostawa pierwszych pięciu nastąpiła w październiku. Należy tylko żałować, że nie kilka miesięcy wcześniej. Jednocześnie w WARSIE dostrzegają do realizacji koncepcję dostosowania rozkładu jazdy wagonów sylpialnych i kuzetek do potrzeb klientów (np. uruchomienie wagonu sylpialnego z Gdyni do Krynicy, na co od dłuższego czasu oczekują kierowani tam kuracjusze z Wybrzeża). W przyszłym roku będzie więc lepiej.

Jednakże sam system sprzedaży miejsc sylpialnych w pociągach budzi, zwłaszcza w sezonie, wiele kontrowersji. Można się głosić podróźnych kwestionujących zasadę kierowania wszystkich bileów sylpialnych do długoterminowej (na 60 dni) przedsprzedaży w „Orbisie”. Wielu pasażerom trudno, nawet z tygodniowym wyprzedzeniem, zaplanować datę wyjazdu, przysięgając, że del dystrybucji bileów wymaga, jak się zdaje, po-

nownego nad nim zastanowienia.

W sytuacji kiedy popyt na bilety sylpialne znacznie przekracza ich podaż dość drastycznej wymowy nabierają liczne (jak mówi dyrektor Bałaga — każde-kądnia jest ich kilka) skargi pasażerów na przy-kładki podwójnej sprzedaży tych samych miejsc. Wcon-fliktowa sytuacja niezwycie trudno rozstrządać, zwłaszcza że pasażerów, którzy legalnie kupili lub zamówili miejsce sylpialne, nie ma gdzie położyć. Przy-padek podwójnej sprzedaży są zazwyczaj konsekwencją znieczuśtałceń i pomy-lek, jakie zdarzają się przy telefonicznych zamówie-niach bileów, dokonywanych np. przez „Orbis” w miejscowościach wypoczyn-kowych. Ze jednak na wszystko jest rada, daje choćby dowód służby kole-jowej w NRD, gdzie rezer-wacji bileów dokonuje od-pewnego czasu komputer. I, o dziwo, prawie wcale nie myli.

Ze spraw, znajdujących się w gestii gdańskiego WARSU na równi z miejscami sylpialnymi interesuje nas wagonowa gastro-nomia. Praktycznie upora-no się już z wyposażeniem gdańskich pociągów w wagony barowe nowego typu — obecnie, w sezonie, kursują one nawet na tak krótkich trasach jak Gdynia — Hel. I, rzecz jasna, mają powodzenie. Wykru-szył się natomiast niemal całkowicie stary tabor wagonów restauracyjnych, cie-szących się dużą frekwenc-ją. Gdynijski WARS z na-dzieją czeka na zapowiad-ka na już od kilku lat dost-awę wagonów restauracyj-nych produkcji jugosłowiańskiej.

Istotną sprawą jest, co oferujemy nam do jedzenia i picia wagonowe bary i restauracje. Na razie reper-tuar dań jest bardzo ubogi, a do dyrektora oddziału do-cierają ogłosy niekończących się kontrowersji wokół sprzedaży piwka — jedni protestują przeciw okupowaniu wagonowych piwoszy, innym nie-podoba się zasada sprze-daży wiązanej (do piwa musi być, dajmy na to, bułka). Obie strony mają — subiektywnie — rację, a do jakiegoś uczynliwego-

nia wagonowego wyszynku na razie nie dochodzi.

Z AOPATRZENIE wagonowych szpizarni, zwłaszcza w nape, uzależnione jest, zdaniem dyr. Bałagi, od tego, czy WARS ma gdzie magazynować towary. Gdyśiśki WARS nie ma gdzie, czeka natomiast na nowy pawilon magazynowy, który (z opóźnieniem) buduje PRK -12. Kiedy już zbuduje, będzie można dysponować większymi zapasami towarów, ruszy „warsowska” wywózka wód gazowa, nowa, będzie można rozbudować pralnie. Bielżni WARS wiele obawia się, że po tej inwestycji, czyżby z tego tytułu poprawę poziomu usług — pokaze czas.

(wł)

UNAJAMY, ZE...

...budynku Pogotowia Ratunkowego także swoim zewnętrzny wygląd powinien budzić zaufanie tych, którzy zdarzy się przestępować jego progi; pisemny to mając w pamięci mało chlubny wizerunek Pogotowia Ratunkowego w Sopocie przy ul. 29 Października, dom sprawa wrażenie opuszczonego, elewacja odrapana, zacieki, a spod krawędzi i bruku nawet szły trud no odczytać.

...chyba na Trójkąście znau-wa spada zmora remanentów i przyjeźdźców w sklepach, w godzinach, w których powinny one być dostępne dla pacjentów; niegdyś w parcie-miejzmy przy ul. Pomorskiej w Gdańsku w dniu 2. 8. br. już o godzinie 11 strażyl wyszukał „przyjeźdźcę” towaru do godziny 19. o godz. 15 natomiast wisiała no-wa wywieszka, przedłużająca przyjęcie towaru do godz. 19. Gratulacje za sposób na mig-nięcie się od wykonywania właściwych czynności!

...Gdańsk — Wszczętny męgł-nik. Wojciech Heppner nie powinien zapominać o danych swego czasu obietnic, dlatego przypominamy, iż w dniu 20 stycznia br. za-ł-pewnił on wybudowanie I kwartału br. przez PGM dodatkowej toalety w budynku przy ul. Konopnickiej 8; roz-począł się wybudowanie, a obietnica pozostała w sferze marzeń lokatorów. (HED)

Operacja „koparka”

Od dyrekcji budowy rafinerii ropy naftowej w Polnie Noire, zrenikowanej przez Centralę Handlu Zagranicznego Polimex-Cekop, wpłynęło do kierownictwa działu eksploatacji liści zachodnioafrykańskiej PLO w Szeczinie, podziękowanie dla armatora oraz załogi m/s „Czestochowa”.

Wspominany frachtowiec prze-wiódł z Pointe Noire do Szeci-na koparkę — o wadze 35-7 ton. Uprzednio załadunku ko-parki odmówili cztery kolejne statki. Maszyna stała więc bez-użytecznie na nabrzeżu. Koszt użył się specjalnego dźwigu do-przedładunku sztuk ciężkich, wyniósł około 5 tys. franków za godzinę.

Otóż dowódcą m/s „Czestochowa” kpt. MICHAŁ GOLINSKI podjął decyzję, by koparkę załadować siłami załogi polskiego statku. Trudna operacja przebiegała pomyślnie. Pod-czas załadunku szczególną o-fiarnością wyróżnił się i ofi-cer STANISŁAW WILK, i e-lektryk — ANTONI MAŁECKI, cieśla — JAN FASZCZYSKI, st. mar. JÓZEF LECHYŃSKI. Dzięki tej akcji zaoszczędzono znaczną sumę dewiz. (M)

MOGĘ obwieścić wszystkim miłośnikom kina, że era katastroficznych dreszczowców szarpających nerwy publiczności przy pomocy najbardziej wyrafinowanych trików technicznych już minęła. Zdać się świadczą o tym film pt. „Autobus”, który właśnie wszedł na ekrany w USA i wywołuje huragany śmiechu. Jest to obraz z pogranicza kiczu, pomyślany jako globalna satyra na serię wielkich katastrof.

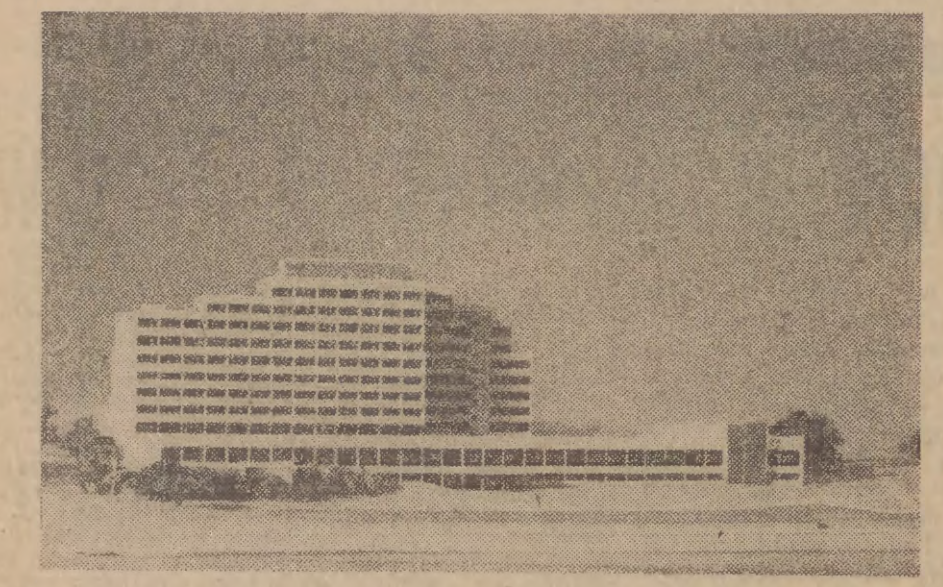
„BECZKA ŚMIECHU”

Katastrofy zrobiły karierę i kosę na całym świecie. Chyba będzie to także udziałem „Autobusu” nospikowanego gam-gami, od oglądania których po seansie bolą mięśnie w okolicach pasa. „Autobus” jest bowiem „atomowy”. A że nie sądzę, abym komukolwiek zepsuł przyjemność oglądania w przyszłości tego filmu, więc zdradzę co nieco z jego akcji...

Owóż „autobus atomowy” — nowa, przełomowa konstrukcja amerykańska, jeszcze przed swą dźwigną podróżą na trasie: Nowy Jork — Denver (stan Colorado) — staje się przedmiotem walk konkurencyjnych tytanów przemysłu naftowego (wiadomo — z użytku mogą wylazć autobusy napędzane benzyną czy ropą). Trudno też znaleźć dlań śmiałka — kierowca. Staje się nim w końcu bokojatownik przez kole-gów szolę, o którym krąży fama, że w pewnym rejsie kie-dy autobus ugrzązł w śniegach na przełęczy, dopuścił się ludzkostrawia spóźniając swych pasażerów. Oczerniany twierdzi natomiast, że „nic podobnego, że zjadł tylko jedną sto-pę”. — Tak zaczyna się film.

GAŚNICA Z COCA - COLI

Mimo przeciwności rejs inauguracyjny dochodzi do skutku. Autobus jest imponujący: dwucyfrowy (kabina pasażerów, bary, restauracja, kregielnia, basen kąpielowy) dwu-



I oto wreszcie spełniają się marzenia gdynian, postulujących od szeregu lat rozbudowę sieci miejsc hotelowych, tak bardzo potrzebnych w mieście, które cieszy się coraz większym zainteresowaniem tysięcy turystów, zjeżdżających tu z zagranicy i różnych zakątków kraju. Zgodnie bowiem z ostatnią decyzją wojewody gdańskiego Henryka Sliwowskiego, już w przyszłym roku rozpocznie się realizacja oczekiwanej inwestycji: hotelu w rejonie ul. Bolesława Prusa.

W piśmie skierowanym do dyrektora Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Turystycznych wojewoda gdański zawiadamia o wprowadzeniu do planu na lata 1976-80 budowy dwóch hoteli. Jeden stanie w Gdyni wg sporządzonego już założeń techniczno-ekonomicznych, w oparciu o elementy WK-70, drugi w Sopocie, wg projektu hotelu „Poznań”, dostosowanego do warunków lokalnych. Oba obiekty realizowane zostaną przez miejscowe przedsiębiorstwa budowlane.

Termin budowy gdynińskiego hotelu opiewa na okres lat 1977-79, sopoćkiego — 1978-80. Hotelowi w Sopocie, energii ciepłej dostarczać ma kotłownia w Brodwinowie. Informując o decyzji równocześnie wojewoda gdański zobowiązuje odpowiednie służby do należytego i szybkiego przygotowania wymienionych inwestycji.

Hotel w Gdyni wzniesiony będzie przez załogę Gdynińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego.

Na terenie woj. gdańskiego od dz. 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

W Klubie MPK w Gdańsku, przy ul. Długiej 35, dz. 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

W Klubie MPK w Gdańsku, przy ul. Długiej 35, dz. 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

W Klubie MPK w Gdańsku, przy ul. Długiej 35, dz. 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

W Klubie MPK w Gdańsku, przy ul. Długiej 35, dz. 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

W Klubie MPK w Gdańsku, przy ul. Długiej 35, dz. 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

W Klubie MPK w Gdańsku, przy ul. Długiej 35, dz. 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

W Klubie MPK w Gdańsku, przy ul. Długiej 35, dz. 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

W Klubie MPK w Gdańsku, przy ul. Długiej 35, dz. 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

O tym warto wiedzieć

• Dziś, 12 bm., w Klubie MPK w Gdańsku, przy ul. Ogarniej 27 odbędzie się przegląd węgierskiej muzyki. O godz. 18.30 w klubie przy ul. Długiej 35 — koncert w wykonaniu: Andrzej Artykiewicz — fortepian, Jan Kusiewicz — śpiew, Piotr Kusiewicz — akompaniament. W tym samym klubie o godz. 17 — spotkanie z autorami prac eksponowanych na wystawie fotografii szwedzkiej grupy „Gavle”.

• W Klubie „Bałtyk” w Gdyni, 12 bm. od godz. 18 do 22 — Interdisc, Jutro o godz. 18 — porady „Praktycznej Pani”. W programie — hartowanie serwek.

• Szkoła Podstawowa nr 5 dla Pracujących w Gdańsku, przy ul. Skarpcowej 3, przyjmie zapisy na rok szkolny 1976/77. dla młodzieży do klas VI, VII i VIII. Kancelaria czynna w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godz. 16 do 18. Tel. 32-32-21.

• Szkoła, że w wiekiem te młde cechy przemijają. Podziękowanie uprzejmym panienkom za sprawną obsługę to niewiele — daje im jednak dużo satysfakcji.

„Ciapkowo” zaprasza

Już szósty dzień, w gdynińskim schronisku dla zwierząt, popularnym „Ciapkowo”, mieszczącym się w dzielnicy Redlowo, przy ul. Malokackiej 3, przebywa mała, głodkowała, biała suczka, znaleziona na przystanku kolei elektrycznej Wzgórze Nowotki. Kierownictwo schroniska — za naszym pośrednictwem — prosi właściciela o zabranie suczki, która bardzo tęskni do domu.

Jednocześnie „Ciapkowo” zaprasza wszystkich miłośników zwierząt do odwiedzenia schroniska. Możecie tu właśnie wybrać sobie jakiegokolwiek zwierzęcia, które chcecie mieć w domu. Znajdują się one na wysokości ul. Batorego, w pobliżu przejścia z sygnalizacją świetlną.

W Operze Leśnej

14 i 15 bm., w Operze Leśnej w Sopocie, o godz. 20 zobaczymy rewelację widowiskową: „Wielki koncert” z udziałem HANNY BELICKI, LIDI KORSKOWSKIEJ, MIROSLAWY KRAJEWSKIEJ, KAZIMIERZA BRUSKIEWICZA, TADEUSZA WOŹNIAKOWSKIEGO i in. Autorami scenariusza są ZDZIŚLAW GOZDĄWA i WACŁAW STEPIEN. Reżyseria: Józef Kozłowski. Zajął się ZBIGNIEW CZESKI.

• Bilety w przedsprzedaży w placówkach „Orbisu”, a zamówienia zbiorowe przyjmują: BART Sopot, ul. Chopina 10. Tel. 31-12-76.

• Bilety w przedsprzedaży w placówkach „Orbisu”, a zamówienia zbiorowe przyjmują: BART Sopot, ul. Chopina 10. Tel. 31-12-76.

• Bilety w przedsprzedaży w placówkach „Orbisu”, a zamówienia zbiorowe przyjmują: BART Sopot, ul. Chopina 10. Tel. 31-12-76.

W sopockim „Art-Regionie” Sygnały i odpowiedzi

JAK powszechnie wiadomo, działający w Sopocie od 11 lat „Art-Region”, skupia wytwórców pamiętkarstwa artystycznego, artystów plastyków i artystów rzemieślników. Niezależnie od tego, zrzesza ponad 600 rzeźników, wykonujących w okresie wolnym od prac polowych bardzo poszukiwane maty słomiane.

Pokażna grupa artystów plastyków wykonuje wszelkiego rodzaju wyroby artystyczne. Biżuteria metalowa, zdobiona barwami, oryginalne świeczki dekoracyjne, posiadające ornamenty starożytnych, polskie, z uwzględnieniem elementów nowoczesnych, pater, herby, miast, blaktery, oryginalne dekoracyjne talerze znajdujące wiele nawiązań.

Jak już informowaliśmy, członkowie „Art-Regionu” Eugeniusz Czerwiński i Bronisław Zapoliński obecnie zajęci są odświeżaniem, które ozdabia Zamek Królewski w Warszawie. Wzory tych odświeżeń uzyskały najwyższą ocenę fachowców.

Wytwórczość pamiętkarska i wyroby użytkowe, pochodzące z „Art-Regionu”, eksportowane są za pośrednictwem „Cooperximu”, „Ars Polony” i „Desy”. Ekspertem są obiekty kraje: Austria, Australia, Belgia, Dania, Francja, Holandia, Japonia, Szwecja, Stany Zjednoczone Ameryki.

Widzowie, oglądający gdańskie pięćdziesiąt lat „Żywy Zurnal”, ubrane w różnorakie stroje o motywach marynistycznych, przypisane muszą, że — Krajowemu Związki Odzieży i Szewstwa — członkowie Laboratorium Odzieży w Gdyni — producentów tej całej kolekcji należy się duże uznanie. Toteż Jury IV Festiwalu Mody przyznało za nią złote „Domini”.

Dwa brązowe medale przyznano za sportowe w komplecie dziewczęcy i chłopcy (złoty z czerwonymi sznurkami i guzikami).

Tej samej rangi medal zdobył „Sopotnia” za kolekcję turek o nazwie: „Daniela”, „Nike”, „Gabriela”, „Modena” i „Nella”, których nie powstydzi się.

Ponadto srebrny medal przyznano za tkaninę kolorową (ciężką tkaninę) i wyróżnienie — za tkaninę serwetową kolorową z haftem.

Ponadto srebrny medal przyznano za tkaninę kolorową (ciężką tkaninę) i wyróżnienie — za tkaninę serwetową kolorową z haftem.

Prowadzona jest penetracja terenu, a podsumowaniem tego są konkursy na rękodzieła ludowe i wytwórczość pamiętkarską, no i organizowane wystawy. Po zakończeniu wystaw muzeja etnograficznego, podobnie zresztą jak i „Cepelia”.

W ub. roku zorganizowano 2 tego typu konkursy (Olsztyn i Kozalin), a w tym roku odbędą się w Szczecinie, Kozalinie i w Gdańsku, i dotyczyły będą twórczości ludowej, pamiętkarskiej, rzeźby ludowej i plecionkarstwa.

W ub. roku zorganizowano 2 tego typu konkursy (Olsztyn i Kozalin), a w tym roku odbędą się w Szczecinie, Kozalinie i w Gdańsku, i dotyczyły będą twórczości ludowej, pamiętkarskiej, rzeźby ludowej i plecionkarstwa.

W ub. roku zorganizowano 2 tego typu konkursy (Olsztyn i Kozalin), a w tym roku odbędą się w Szczecinie, Kozalinie i w Gdańsku, i dotyczyły będą twórczości ludowej, pamiętkarskiej, rzeźby ludowej i plecionkarstwa.

W ub. roku zorganizowano 2 tego typu konkursy (Olsztyn i Kozalin), a w tym roku odbędą się w Szczecinie, Kozalinie i w Gdańsku, i dotyczyły będą twórczości ludowej, pamiętkarskiej, rzeźby ludowej i plecionkarstwa.

W ub. roku zorganizowano 2 tego typu konkursy (Olsztyn i Kozalin), a w tym roku odbędą się w Szczecinie, Kozalinie i w Gdańsku, i dotyczyły będą twórczości ludowej, pamiętkarskiej, rzeźby ludowej i plecionkarstwa.

W ub. roku zorganizowano 2 tego typu konkursy (Olsztyn i Kozalin), a w tym roku odbędą się w Szczecinie, Kozalinie i w Gdańsku, i dotyczyły będą twórczości ludowej, pamiętkarskiej, rzeźby ludowej i plecionkarstwa.

W ub. roku zorganizowano 2 tego typu konkursy (Olsztyn i Kozalin), a w tym roku odbędą się w Szczecinie, Kozalinie i w Gdańsku, i dotyczyły będą twórczości ludowej, pamiętkarskiej, rzeźby ludowej i plecionkarstwa.

W ub. roku zorganizowano 2 tego typu konkursy (Olsztyn i Kozalin), a w tym roku odbędą się w Szczecinie, Kozalinie i w Gdańsku, i dotyczyły będą twórczości ludowej, pamiętkarskiej, rzeźby ludowej i plecionkarstwa.

W ub. roku zorganizowano 2 tego typu konkursy (Olsztyn i Kozalin), a w tym roku odbędą się w Szczecinie, Kozalinie i w Gdańsku, i dotyczyły będą twórczości ludowej, pamiętkarskiej, rzeźby ludowej i plecionkarstwa.

W ub. roku zorganizowano 2 tego typu konkursy (Olsztyn i Kozalin), a w tym roku odbędą się w Szczecinie, Kozalinie i w Gdańsku, i dotyczyły będą twórczości ludowej, pamiętkarskiej, rzeźby ludowej i plecionkarstwa.

W ub. roku zorganizowano 2 tego typu konkursy (Olsztyn i Kozalin), a w tym roku odbędą się w Szczecinie, Kozalinie i w Gdańsku, i dotyczyły będą twórczości ludowej, pamiętkarskiej, rzeźby ludowej i plecionkarstwa.

W ub. roku zorganizowano 2 tego typu konkursy (Olsztyn i Kozalin), a w tym roku odbędą się w Szczecinie, Kozalinie i w Gdańsku, i dotyczyły będą twórczości ludowej, pamiętkarskiej, rzeźby ludowej i plecionkarstwa.

W ub. roku zorganizowano 2 tego typu konkursy (Olsztyn i Kozalin), a w tym roku odbędą się w Szczecinie